

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Konferencja byłych premierów bez b. premiera Józefa Piłsudskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)
WARSZAWA. Wczoraj od g. 10 do 2 po południu trwała konferencja premierów rządów pomajowych. W konferencji wziął udział prof. Bartel, który przybył z Krakowa. Największą sensacją był fakt, że w konferencji nie wziął udziału min. Józef Piłsudski. Żadne s. z. g. y. t. y. dotyczące konferencji nie przedostały się dotychczas do wiadomości publicznej.

Komunikat oficjalny.

WARSZAWA. (Pat.) Jak podała prasa, druga z rzędu konferencja, która odbyła się u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z udziałem p. premiera Prystora, marszałka Sejmu Światalskiego, prezesa Bezpartyjnego Bloku Ślawka i prof. Bartla jako 4 premierów rządów pomajowych, miała charakter informacyjno-opiniodawczy. Pierwsza konferencja tego rodzaju odbyła się przed miesiącem w Spale. Prezes Ślawek zapowiedział w przemówieniu swem, wygłoszonym na zebraniu B. B. w dniu 1 kwietnia, że konferencja podobna będą się powtarzały i że grono, w jakim się będą odbywać, nie stanowi żadnego ciała konstytucyjnego, lecz że będzie zwoływane przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w celach informacyjnych i opiniodawczych.

Deficyt budżetowy.

(Telefonem od własnego korespondenta.)
WARSZAWA. W marcu dechody skarbu wyniosły 179,413,000 zł., rozchody 224,224,000, czyli deficyt wyniósł 44,811,000.

Odrucenie protestu wyborczego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)
WARSZAWA. Sąd Najwyższy odrzucił protest przeciwko wyborom w okręgu Łowicz.

Zamówienia sowieckie w Polsce.

(Tel. od własn. koresp.)
WARSZAWA. Sowpolitorg prowadził rokowania z szeregiem fabryk i hut o dostawę dla Sowieców cynku, węgla, parowozów i niektórych maszyn. Zfinalizowania rokowań należy się spodziewać w najbliższej przyszłości.

Wybory władz Polskiego Zjednoczenia Narodowego na Łotwie.

DYNEBURG. Pat.— Na pierwszym walnym zebraniu członków Polskiego Zjednoczenia Narodowego na Łotwie, które odbyło się 24 b. m. wybrano zarząd Zjednoczenia, Radę Zjednoczenia oraz komisję rewizyjną. Zarząd odbył następnie posiedzenie, na którym dokonał podziału funkcji między osoby, wybrane na walnym zebraniu. Prezesem zarządu i Zjednoczenia został p. Jarosław Wilpiszewski, wiceprezesem i skarbnikiem red. Menryk Tomaszewicz, sekretarzem Bolesław Banzyk oraz członkami zarządu posłowie Jan Wierzbicki i Władysław Lapiński. Rada Zjednoczenia wybrała swym prezesem ks. dziekana Bronisława Wierzbickiego.

Woldemaras wyjeżdża zagranicę.

RYGA. (Pat.) Donoszą z Kowna, iż prof. Woldemaras w najbliższych dniach udaje się zagranicę, gdzie pozostanie do rozprawy sądowej.

Demonstracyjna wizyta turecka w Moskwie przeciwko porozumieniu polsko-rumuńskiemu.

(Kor. własna.)
MOSKWA. Pobyt w Rumunii polskiego ministra spraw wojskowych p. J. Piłsudskiego komentowany był w prasie sowieckiej jako wizyta o charakterze wojskowym, skierowanym przeciwko Rosji sowieckiej.

Dla przeciwstawienia tej wizycie i rozmowom polsko-rumuńskim Sowiety przyspieszyły przyjazd do Rosji sowieckiej delegacji tureckiej.

Delegacja turecka przybędzie do Moskwy w dniu 28 b. m. Na czele delegacji stoją premier republiki tureckiej İsmet-pasza i minister spraw zagranicznych Tefik Ruzstin-bej. Razem z nimi przybywa Redżet-bej generalny sekretarz partji narodowej oraz kilku wybitniejszych posłów medżylijski, dziennikarzy, przedstawicieli ministerstwa gospodarki narodowej, oświaty i ochrony zdrowia.

Rząd sowiecki wysłał specjalny statek na wody tureckie, a do Odesy na powitanie wyjechała delegacja rządu sowieckiego. Wizyta ma mieć charakter demonstracji przyjaźni sowiecko-tureckiej przeciwko porozumieniu polsko-rumuńskiemu.

600 samolotów sowieckich na Daleki Wschód.

(Tel. od własn. koresp.)
WARSZAWA. Z Moskwy donoszą, że na 1 maja zapowiedziana jest wielka rewja garnizonu moskiewskiego i paru okolicznych garnizonów. Jednocześnie odbędzie się lot pokazowy eskadry lotniczej, złożonej z 600 samolotów ciężkich—bombardujących. Po tej rewji cała eskadra ma być odtransportowana na Daleki Wschód.

Sowiety fortyfikują granicę estońską.

TALLIN. (Pat.) Prasa podaje, że w okolicach Pskowa Sowiety wzmacniają swą linię graniczną z Estonią. Ażeby nie zwracać na to zbyt dużej uwagi, materiał budowlany jest dostarczany w nocy. Obecnie w tymże rejonie odbywają się manewry armji sowieckiej, w których biorą udział wojska wszelkich rodzajów broni.

Komunikat Młodzieży Wszechpolskiej

Dzisiaj o godz. 8 ej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Orzeszkowej 11 odbędzie się pierwsze po świątach **ZEBRANIE DYSKUSYJNE** z referatem kol. K. Hatzburdy **«Kryzys obecnego pokolenia»** Obecność członków obowiązkowa. Goście mile widziani.

| | | |
|-------------------------|---|---------------------------|
| 1000 złotych rocznie | Wielec zaoszczędzi każdy kupując towary wyłącznie w Polskim Składzie konfekcji galanterji i trykotaży | |
| pończ. jedw. prima 3,60 | D-H go W. Nowicki | kravaty Jedwabne 0,65 |
| komblne jedwab. 4,80 | Wilno ul. Wielka 10 | koszule jedw. prima 11,90 |
| koszulkki nocne 4,85 | Własna wytwórnia | kales. trykotowe 1,90 |
| dżemperki jedw. 5,90 | O-b-u-w-i-a. | skarpetki b. mocne 0,90 |

Premjer Tubelis o stosunkach z Polską i o sprawie Kłajpedy.

RYGA. (Pat.) Donoszą z Kowna, iż na zebraniu narodowców premier Tubelis wygłosił mowę, w której poruszył zagadnienia polityki zagranicznej Litwy, podkreślając, że główną rolę odegrywają zagadnienia polskie i kłajpedzkie. Mówiąc o stosunkach z Polską, premier zaznaczył, że problem polski odegrał bardzo poważną rolę przy kształtowaniu się polityki zagranicznej Litwy i rolę tę będzie odegrywał jeszcze przez dłuższy czas. Wobec trudności, stawianych przez „przyjaciół” — Polaków, zawarcie traktatu handlowego z Rosją Sowiecką i wprowadzenie go w życie było bardzo utrudnione — powiedział premier. Rokowania polsko-litewskie zostały zakończone przychylnym dla Litwy wyrokiem w Hadze. W przyszłości jednak Litwa będzie miała niejedną trudność z tem zagadnieniem. Przechodząc do spraw kłajpedzkich, premier podkreślił, iż kraj ten jest litewski, znajduje się jednak pod silnymi, stale wzrastającymi wpływami germanizmu. Niemcy przyzwyczaili się do panowania i obecnie konsul niemiecki odegrywa większą rolę i ma większe znaczenie, aniżeli gubernator litewski. Wobec podobnych stosunków stale powstawały nieporozumienia, aż wreszcie sprawa dotarła do Hagi. Nie mamy powodu obawiać się wyroku haskiego — oświadczył premier — słuszność jest bowiem po naszej stronie, jednakże wypadki kłajpedzkie bezwarunkowo popsuły stosunki litewsko-niemieckie, a Litwa w stosunkach z Niemcami powinna być bardzo ostrożna, gdyż Niemcy stanowią główny rynek zbytu dla towarów litewskich.

Najrozsądniej postąpię

Jeżeli zaoszczędzi kupując dla siebie pończoszki kombinacje i antaony
W POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ FRANCISZKA FRLICZKI
Zamkowa 9, tel. 6-46. 147-2k

Rozmowy z Sowiecami.

W piątek w Genewie minister Zaleski odbył konferencję z komisarzem spraw zagranicznych Litwiiem, a w Warszawie wice-minister Beck przyjął na dłuższej rozmowie posła sowieckiego Antonowa-Owsiejenkę.

Jakże dziwny zbieg okoliczności! Osobliwy fakt, że dzieje się to równocześnie!

Na Dalekim Wschodzie wyrażają ciagle komplikacje. Japonja traktuje i z Chinami i z Sowiecami, chcąc zabezpieczyć plecy. Sowiety dla względów prestiżowych występują wobec Japonji z różnemi

zastrzeżeniami, ale w rzeczywistości dalekie są od zamiarów rozstrzygnięcia tego sporu w drodze zbrojnej. Nie pozwalają im na to stosunki wewnętrzne, zaangażowanie się w drugą piatiletkę i trudności aprowizacyjne.

Niewątpliwie pragną one uregulowania stosunków na swej granicy zachodniej. W ostatnich wystąpieniach Molotowa było więcej demagogji, aniżeli myśli politycznej.

Zresztą o wiele było znamienniejsze zachowanie się sowieców wobec rocnicy Rapallo. Uroczystości, jakie się na jej tle odbywały, urządzono przedewszystkiem na Zachodzie, głównie w Genewie. Na zewnątrz. I tutaj o wiele silniej afiszował się p. Bruening, aniżeli p. Litwinow. Wystąpienie Litwinowa nosiło charakter demonstracji platonicznej. A za to w Rosji ograniczono się do artykułów dziennikarskich. Manifestacji politycznych nie urządzano.

Rozmowy prowadzone w sprawie zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Polską a Sowiecami, doprowadziły, jak wiadomo, jeszcze w ciągu zimy do pozytywnych wyników i parafowania układu. Trudność polegała na tem, że rozmowy z Rumunją nie osiągnęły wyników konkretnych. Polska zaś ani Francja nie chcą podpisać układu bez Rumunji.

Równoczesność konferencji czynników oficjalnych i w Warszawie i w Genewie świadczy aż nadto widocznie, że konferencje odnosiły się do wznowienia rozmów dotyczących zawarcia paktu. Tyczyło się to przedewszystkiem Rumunji i wyrównania nieporozumień pomiędzy nią a Sowiecami. Główny szkopuł: Besarabia — ma być usunięty w ten sposób, że traktat pominie całkowicie tę sprawę.

Wielokrotnie podnosiliśmy, że budżety uchwalane przez większość BB są deficytowe. Zawsze odpowiadało nam, że się mylimy. Obecnie w rządowym piśmie „Polska Gospodarcza” zostało stwierdzone:

„...budżet na r. 1932/33 — podobnie zresztą jak budżet na rok 1931/32 — zanim jeszcze został ogłoszony i zanim przystąpiono do jego wykonania, uznano za nierealny”.

Jakże bowiem w świetle liczb wygląda budżet 1931/32, którego wykonywanie skończyło się dnia 31-go marca br.?

Tymczasowe zestawienie obrotów kasowych za r. 1931/32 wykazuje, że budżet został zamknięty deficytem 204 milj. zł. Deficyt ten jest jednak większy, skoro się uwzględni, że do dochodów zaliczono... dochód z bezprocentowego kredytu w Banku Polskim i że wielu wierzycieli Skarbu Państwa czeka na uregulowanie swoich należności. Nadto przedsiębiorstwa państwowe dały prawie 150 milj. wpłat, gdy w najlepszym roku 1929/30 zaledwie 111 milj., a ta zwiększona... dochodowość przed-

BUDŻET OSTATNI I OBECNY.

Wielokrotnie podnosiliśmy, że budżety uchwalane przez większość BB są deficytowe. Zawsze odpowiadało nam, że się mylimy. Obecnie w rządowym piśmie „Polska Gospodarcza” zostało stwierdzone:

„...budżet na r. 1932/33 — podobnie zresztą jak budżet na rok 1931/32 — zanim jeszcze został ogłoszony i zanim przystąpiono do jego wykonania, uznano za nierealny”.

Jakże bowiem w świetle liczb wygląda budżet 1931/32, którego wykonywanie skończyło się dnia 31-go marca br.?

Tymczasowe zestawienie obrotów kasowych za r. 1931/32 wykazuje, że budżet został zamknięty deficytem 204 milj. zł. Deficyt ten jest jednak większy, skoro się uwzględni, że do dochodów zaliczono... dochód z bezprocentowego kredytu w Banku Polskim i że wielu wierzycieli Skarbu Państwa czeka na uregulowanie swoich należności. Nadto przedsiębiorstwa państwowe dały prawie 150 milj. wpłat, gdy w najlepszym roku 1929/30 zaledwie 111 milj., a ta zwiększona... dochodowość przed-

Wybory do niemieckich sejmów krajowych.

Ogromny przyrost głosów hitlerowców.

Oficjalny wynik wyborów do Sejmu pruskiego.

BERLIN. 24.4.—Biuro Wolffa komunikuje, że według urzędowych obliczeń nowy sejm pruski składać się będzie z 422 posłów.

| | | | | |
|--|----|--------|------------|-----|
| Socjal-demokraci niemiecko-narodowi | 93 | mandat | poprzednio | 137 |
| centrum | 31 | " | " | 71 |
| komiunści | 67 | " | " | 71 |
| partja ludowa | 57 | " | " | 48 |
| partja państwowa narodowi socjal. (Hitler) | 2 | " | " | 48 |
| hanowerczy chrześcijański socjal. | 7 | " | " | 22 |
| partja gospodarcza | 1 | " | " | 7 |
| | 2 | " | " | — |
| | 2 | " | " | — |
| | — | " | " | 21 |

W poprzednim sejmie pruskim koalicja rządowa opierała się na 230 posłach przeciwko 220 głosom opozycji.

KTO MA WIĘKSZOŚĆ.

BERLIN. (Pat.) W sferach rządowych wynik wyborów do sejmu pruskiego wywołał duże zakłopotanie. Jest faktem nieodwołalnym, że 162 narodowych

socjalistów i 32] niemiecko-narodowych łącznie z komunistami, których liczba mandatów wzrosła do 57, stanowić będą większość w sejmie.

DYMISJA RZĄDU PRUSKIEGO.

BERLIN. (Pat.) W/g doniesień „Deutsche Allgemeine Ztg.”, rząd pruski Brauna złożył ma w najbliższym czasie formalną dymisję i pozostać na stanowisku jako

rząd kierownikow resortów aż do utworzenia nowego rządu. Krok ten ma mieć — zdaniem dziennika — na celu uniknięcie votum niuflności w nowym sejmie pruskim.

HITLEROWCY GOTOWI OBJĄC RZĄDY W PRUSACH.

BERLIN. (Pat.) Przewodniczący frakcji narodowo-socjalistycznej w sejmie pruskim Kube złożył w poniedziałek oświadczenie, precyzujące stanowisko narodowych socjalistów wobec wyników wczorajszych wyborów. Narodowi socjaliści wyrażają gotowość natychmiastowego przejścia rządów w Prusach oraz współpracy z każdym dem ugrupowaniem, stojącym na gruncie narodowym i przepojonym duchem socjalistycznej sprawiedliwości. Dalej pos. Kube domagał się natychmiastowego ustąpienia rządu premiera Brauna. Następcą jego musi być, zdaniem Kube, narodowy socjalista, którego wyznaczy Hitler.

SEKIERĘ BISKUPOWI.

ESSEN. (Pat.) Biskupowi Johannesowi z Monasteru nadesłano siekiere i list, w którym anonimowy autor, wyjaśniając znaczenie tej niezwyklej przesyłki, zapowiada, że taką siekiere ścinać będą

hitlerowcy głowy biskupom. Pierwszym biskupem, którego głowa padnie pod uderzeniem siekiery, będzie kardynał Paul Haber z Monachjum.

WYBORY BAWARSKIE.

BERLIN. Podział mandatów w bawarskim sejmie, według okręgów, przedstawia się następująco: z ogólnej liczby 128 mandatów przypada 45 na bawarską partję

ludową, socjaldemokratów — 20, związek chłopski—6, partję ludową—1, hitlerowców — 45, komunistów 9.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD SEJMU WIRTEMBERSKIEGO.

BERLIN. Sejm wirtemberski składać się będzie według przypuszczalnych obliczeń z 20 hitlerowców, 16 centrum 12 soc.-demokratów, 8 zw. chłopskiego, i właści-

cieli winnic, 7 komunistów. 3 demokratów, 3 niemiecko-narodowych, 3 chrześcijańsko - socjalistycznych i 1 konserwatysty. (Ate).

Wybory w Austrii.

Olbrymi przyrost głosów narodowych socjalistów.

WIENIĘ. W wyborach do sejmu Dolnej Austrii oddano razem 795.530 głosów. W roku 1927—826.669. Socjaldemokraci otrzymali 272 274 (307 005), chrześcijańsko-społeczni—362.738 (zjedno-

zione listy stronnictw mieszczańskich uzyskały w roku 1927 — 474.238), związek chłopski—10 006 (23.597), wielkoniemcy — 18.398, narodowi socjaliści — 110.774 (8.887), komuniści—8.480 (3.275).

Jankiesi chcą zarobić

NOWY YORK. (Pat.) „New-York Times” donosi z Waszyngtonu, że nagły ruch w senacie za uznaniem Sowieców jest wynikiem tendencji niektórych przywódców

senatu, wskazujących, iż Stany Zjednoczone winny mieć możność w razie wojny japońsko-sowieckiej dostarczenia materiałów obu stronom lub odmawiania.

KUP LOS 1

KLASY 25

JUBILEUSZOWEJ
LOTERII PAŃSTWOWEJSZCZĘŚLIWEJ
KOLEKTURZE

LICHTLOS

WILNO

WIELKA 44
A. MICKIEWICZA 10

7 i 162.

Z prasy.

Tych wszystkich, którzy uważali zwycięstwo Hindenburga nad Hitlerem w ostatnich wyborach na prezydenta Rzeszy jako zwycięstwo kierunku umiarkowanego, spotkało w niedzielę stanowcze rozczarowanie. Okazało się to, co zresztą należało przewidzieć, że wynik wyborów prezydenta nie był bynajmniej wyrazem jakiegoś umiarkowania — zwyciężył Hindenburg dzięki swej osobistej popularności, przede wszystkim dzięki temu, że ten generał cesarski i marszałek o włos nie jest mniejszym nacjonalistą od Hitlera, przewyższa tamtego tylko większą kulturą i zrównoważeniem.

Zgoła inny rezultat dały wybory do sejmów krajowych, gdzie już nie grały roli zasługi osobiste tego lub innego kandydata, gdzie na jednakowych warunkach starły się kierunki polityczne, nurtujące współczesne Niemcy. Zwycięstwo przypadło zdecydowanie narodowym socjalistom, czyli tak zw. Hitlerowcom.

Zwycięstwo to odnieśli hitlerowcy we wszystkich krajach, najświetniejsze jednak w Prusach, co ma też olbrzymie znaczenie polityczne, gdyż słusznie powiadają „kto rządzi Prusami, ten rządzi całą Rzeszą”. Hegemonia Prus po wojnie w Niemczech republikańskich stała się bardziej jeszcze zdecydowana niż za czasów cesarskich. Pozostałe kraje, nie wyłączając Bawarii, coraz bardziej stają się prowincjami najzupełniej zależnymi od Berlina. Poniekąd to samo można powiedzieć nawet o... Austrii, jakkolwiek nie należy ona do Rzeszy.

Otóż w Prusach zdobyli hitlerowcy 162 mandaty, co wobec 7 mandatów w sejmie poprzednim jest frapującym przykładem, za jak nadszybcząca szybkością opinia niemiecka kroczy po raz obranej drodze, na której wstrzymać ją może już chyba tylko nowa katastrofa, większa od tej, która spotkała ich w roku 1918-ty.

Wynik wyborów do Landtagu z konieczności odbije się oczywiście zarówno na zewnętrznej jak i wewnętrznej polityce niemieckiej.

Co się tyczy położenia wewnętrznego, to przedstawia się ono narazie dość niejasno, w każdym bądź razie jest ono bardzo trudne. Prosimy na tem miejscu Czytelnika porównać wyniki cyfrowe wyborów, które podajemy na pierwszej stronie dzisiejszego numeru i dla zorientowania się w sytuacji, zapamiętać sobie poszczególne pozycje.

Wogóle sejm pruski składa się z 422 posłów, czyli że dla większości absolutnej potrzeba 212 posłów.

Zadne stronnictwo, ani też grupa stronnictw nie rozporządza taką ilością głosów. Na ogół wyłaniają się trzy ugrupowania: najsilniejsze to stronnictwa prawicowe, nacjonalistyczne, a więc hitlerowcy (162 mandaty) oraz niemiecko-narodowi (31 głosów), razem 193.

Drugą grupą, koalicyjną, centrowo - socjalistyczną, która w Reichstagu narazie posiada większość, przedstawia się w sejmie pruskim następująco: socjaliści (93), centrum (67) oraz drobne ugrupowania, co do których jeszcze dokładnie nie wiadomo, do kogo się przylączy (12), razem 172. Komuniści nareszcie, którzy stanowić będą jęczyzek u wagi, rozporządzają 57 głosami.

Jaka w tych warunkach utworzy się większość? Niewykluczone jest chwilowy sojusz hitlerowców z komunistami (193 + 57 = 250).

Byłoby to sojusz nienaturalny, od wypadku do wypadku. Obydwa kierunki są biegunowo różne, pomiędzy hitlerowcami a komunistami toczy się niustannie, krwawe bójkę. Mimo to możliwym jest, że komuniści poprą hitlerowców ze względów taktycznych, po to, by doprowadzić do ostatecznego zaostrożenia stosunków zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych, co przecie jest celem komunistów.

Bardziej prawdopodobna jest taka kombinacja, że centrum (67 głosów), któremu cięży dotychczasowy sojusz z socjalistami, przechylą się ku nacjonalistom

Nic się nie zmienia.

Mimo powodzi plotek i pogłoszek, które kursują w ostatnich czasach na temat jakichś zmian w rządzie, „Kurjer Lwowski” (Nr. 114) jest zdania, że zasadniczo nic się nie zmienia:

„Nie zmienia się nic i nie należy oczekiwać niczego.

Choć tedy, wedle przewidywań potwierdzonych z miesiąca na miesiąc, budżet tegoroczny (za rok budżetowy który się zaczął 1 kwietnia br.) deficyt wyniesie około 500 milionów, choć wszystkie rezerwy skarbowe zostały wyczerpane, choć banki państwowe są martwe, a wszelkie kredyty w nich są zamrożone, choć na wyczerpaniu są wszelkie płynne rezerwy instytucji ubezpieczeń społecznych,

choć trwa odpływ walut i złota z Banku Polskiego i choć obniżyły się jego akcje, choć w zastraszający sposób kurczy się nasz eksport, choć kurs obligacji polskich pożyczek zagranicą znów się obniżył, choć w obecnym roku zmniejszy się obszar zasiewów, gdyż rolnicy, którzy jesienią wyprzedali za bezcen zboże, dziś nie mają za co go nabyć na zasiewy wiosenne,

choć na wsi panuje straszliwa niedza, a wśród znacznej części ludności formalnie głód,

to jednak, mimo tego wszystkiego nie zmienia się nic.

Oczywiście nie znaczy to, że życie będzie czekało, albo, że konsekwencje wszystkich powyższych zdarzeń i faktów zatrzymają swój bieg”.

Przy władzy za wszelką cenę.

Niedawno ukazał się w „Robotniku” artykuł, który wytyka brak programu i rozbicie BB na szereg krąćcowo różnych odłamów, poczynając od monarchistów i konserwatystów z pod znaku Radziwiłła, kończąc na socjalistach Jaworowskiego. „Robotnikowi” odpowiada sanacyjne „Słowo Polskie”:

„Czy z faktu tego — pyta — wynika programowość, czy bezprogramowość naszego obozu?”

Uważamy, że odpowiedzi na to pytanie daje przede wszystkim fakt sześciolatniego trwania i rozwoju naszego obozu, który niezmiernie i nieprzerwanie przez sześć lat ponosi odpowiedzialność za losy państwa, który przez sześć lat rządzi państwem i który, wedle wszelkich realnych danych będzie tę rolę spełniał w przyszłości, gdyż — jak słusznie powiedział prezes Ślawek w dniu 1 bm, na zebraniu Bloku — „niema innych sił, innych ludzi, innego środowiska w Polsce, któreby mogło dzisiaj rządzić oboz zastąpić i Polskę do lepszych warunków doprowadzić”. I niema dziś w Polsce nikogo, kto by naprawdę mógł wskazać pozytywnie, jaka realna siła byłaby zdolna zastąpić rządcą dziś oboz. Czy zatem rolę taką mogłyby spełniać oboz bezideowy i bezprogramowy?”

Zamieszczając powyższą polemikę dodaje „Głos Narodu” (Nr. 111) taką uwagę:

W Stow. Kupców Chrześcijan.

W niedzielę odbyło się walne doroczne zgromadzenie stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijan w lokalu własnym przy ul. Bakszta 11.

Po zagajeniu przez prezesa p. M. Żejmę, wybrano na przewodniczącego inżyniera Duda. Sprawozdanie zarządu z działalności w roku 1931 zreferował p. Żejma, sprawozdanie najczynniejszej sekcji winno-spożywczej przedłożył jej przewodniczący, p. W. Gołębiowski, wreszcie sprawozdania rachunkowe z wykonania budżetu w r. 1931 przedstawił dyrektor biura stowarzyszenia, p. Rakowski. Sprawozdania powyższe, podobnie jak i komisji rewizyjnej, przyjęto do wiadomości i udzielono zarządowi absolutorium.

Preliminarz wpływów i wydatków na r. 1932 uchwalono w wysokości około 18 tys. złotych. W związku z tem udzielono zarządowi pełnomocnictwa do zmniejszenia lub w razie potrzeby umarzania należących od członków składadek.

Na jednym z ostatnich posiedzeń zarząd postanowił i in corpore podać się do dymisji. P. Żejmo, który to postanowienie motywował, wyrażał przypuszczenie, że może w łonie stowarzyszenia istnieje niezadowolone z działalności zarządu, wynikłe z powodu różnicy poglądów na pewne kroki zarządu a także z odmiennego zapatrywania niektórych członków stow. na rolę i zadania Izby Przemysłowo-Handlowej. Do wyborów całego zarządu

i, rozporządzając dość znaczną większością 260 głosów, stworzył rząd centrowo-prawicowy. W ten sposób uniknęłyby się wprawdzie najskrajniejszych eksperymentów hitlerowsko - komunistycznych, z drugiej strony jednak w koalicyjnie centrowo - hitlerowskiej przytłaczający wpływ posiadliby hitlerowcy, którzy na całej polityce Niemiec wycisną swe zdecydowane piętno.

Zaznaczyć tu trzeba, że jak skrawo wrogó stosunek hitlerowców do Kościoła katolickiego bardzo znacznie utrudnił dojsię do skutku porozumienia centrowo-

„BB. „bezprogramowy” nie jest. Ma program! A program jest: — utrzymanie się przy władzy za wszelką cenę!”

Ceny zwyżkują — place spadają.

„Robotnik” (Nr. 140) zastanawia się nad zwyżką cen na niektóre produkty spożywcze (chleb, wędliny itp.).

„Ceny zwyżkują, place realne spadają i spadać będą dalej o każdy procent wzrostu drożyzny!”

Wytwarza się sytuacja, wobec której nikomu nie wolno chować głowy w piasek, zwłaszcza tym, co — jako jedynie „fachowi” i „mądrzy” — wszystko wzięli na siebie.

Od społeczeństwa wymagać nie można niczego. Odsunięto od wszelkiego wpływu i kontroli, skazane na to, by jak „objawienie” przyjmować i „podziwiać” wszystko, co na „od góry” spływa, bezradnie i maltretowane przez kaprys i fiskalizm, społeczeństwo niema ani głosu, ani inicjatywy...

Ale za to i głos i inicjatywa w rękę posiada rząd... Nic tedy dziwnego, że w tych warunkach mas ludzkie, którym głód zagroza, oczy swe na rząd zwracają!”

„Jestem bezrobotnym”.

Pismo łódzkie „Prad” donosi: „Bezrobotni miasta Łodzi wchodzi w skład swych zagranicznych kolegów „po fachu”, którzy, jak to podawała prasa codzienna, poszukując pracy umieszczają na pierścach lub plecach tabliczkę z napisem, głoszącym, iż przedstawiciel tabliczki jest bezrobotny, w takim to i takim fachu i poszukuje odpowiedniej pracy za wynagrodzeniem, które z reguły jest jak najskromniejsze.

W dniu wczorajszym na ulicy Piotrkowskiej dano się zauważyć grupy bezrobotnych obojga płci, po 2 — 4 osoby, reklamujących się w identyczny sposób.

Tak np. około godz. 9 wiecz. przy zbiegu ulic Andrzejki i Piotrkowskiej, a więc w najruchliwszym punkcie miasta, zatrzymała się grupa 3 mężczyzn, z których każdy posiadał tabliczkę z napisem: „Jestem bezrobotny, z zawodu ślusarz (kiesiowy), poszukuję jakiegokolwiek pracy, za wynagrodzeniem wystarczającym na utrzymanie siebie i najbliższych”.

Czy odniesie to skutki, należy wątpić ze względu na poważną liczbę bezrobotnych w naszym mieście”.

Chłop zjadający kiełbasę.

„Zielony Sztefard” zamieszcza fotografię przedwyborczej odezwy BB, przedstawiającej chłopca zjadającego kiełbasę; pod fotografią był wierszyk:

„Gdy głód oddasz na „Jedynkę”, będziesz wyrób (!) jadł i szynkę i ostaniesz każdej doby gospodarzem swej chudoby”.

Jak wiadomo, BB zwyciężył przy wyborach.

„Od tego zwycięstwa — zauważa „Zielony Sztefard” — upłynęło już prawie półtora roku. I oto pod „troskliwą i czułą opieką” zwycięskiej jedynki, choćby ze świecą szukać owego chłopca, zjadającego „wyrób i szynkę”; ale za to coraz więcej jest takich, którzy przestali być „gospodarzami swej chudoby”, bo ją zabrał lichwiarz lub sekwestrował”.

jednak nie doszło. Zgromadzenie przyjęło wniosek p. Zwierzynskiego, który zaproponował, ażeby rezygnacji zarządu nie przyjmowano do wiadomości i ażeby dokonano wyborów tylko trzech członków na miejsce ustępujących co roku w myśl statutu. Wybrano więc tylko trzech, mianowicie: pp.: Rutkowskiego, Zapolskiego i Żebrowskiego.

Komisja rewizyjna i sąd rozjemczy pozostały w poprzednim składzie.

W końcu zebrania radca prawny stowarzyszenia, p. Marjan Kowalski, wygłosił wyczerpujący i jasno opracowany referat o przepisach prawnych, obowiązujących na ziemiach wschodnich, w sprawie procedury egzekucyjnej. Referat wywołał duże zainteresowanie, referenta nagrodzono żywymi oklaskami.

P. E. Kowalski zgłosił wniosek, aby zarząd zwrócił się do właściwych czynników w kwestji zatrudnienia bezrobotnych przy robotach umacniających brzoży Wilji w mieście. Wniosek ten uchwalono.

Od Administracji.

Wszystkim naszym Prenumeratorom którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego” będziemy zmuszeni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma od 1 Maja 1932 roku.

Posiedzenie Rady Miejskiej. Wybór Prezydenta Miasta.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej było poświęcone wyborowi nowego prezydenta miasta na miejsce ustępującego prezydenta Folejewskiego.

Posiedzenie było wyznaczone, jak zwykle, na godzinę ósmą, jednak jeszcze o godzinie dziewiątej na sali posiedzeń było zupełnie pusto, mimo, że na liście obecności było już zapisanych około 40 osób. Wszyscy radni byli na naradach. W gabinecie prezydenta obradował konwent seniorów, poszczególne kółka radzieckie obradowały w swoich lokalach.

Dopiero o godz. 9 min. 20 prezydent Folejewski otworzył posiedzenie. Radnych na sali bardzo dużo. Powszechną uwagę zwraca liczna obecność radnych sanatorów, których krzesła zazwyczaj świecą pustkami.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytano wniosek nagły radnych P. P. S. w sprawie uruchomienia robót kanalizacyjno-wodociągowych i interpelację tegoż ugrupowania, zapytującą magistrata, czy prawda jest, że został mianowany delegat rządowy do spraw finansowych, na jakiej podstawie prawnej opiera się ta nominacja i jakie uprawnienia ma posiadać delegat.

Prezydent Folejewski oświadczył, że odpowiedź magistrat da na następnym posiedzeniu.

Następnie upoważniono magistrata do zaciągnięcia w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych pożyczki długoterminowej w wysokości 150 tysięcy złotych w złocie.

Wreszcie przystąpiono do centralnego punktu obrad. Prezydent Folejewski zawiadomił Radę Miejską, że na konwencie seniorów zgłosił swoją rezygnację i konwent seniorów postanowił na obecnym posiedzeniu dokonać wyboru nowego prezydenta.

Sekretarz Rady Miejskiej p. Dziewicki odczytał przepisy dotyczące wyborów prezydenta.

Następnie zabrał głos radny prof. Komarnicki i złożył w imieniu Koła Chrześcijańsko-Narodowego następujące oświadczenie:

Deklaracja

Chrześcijańsko-Narodowego Koła Radnych m. Wilna.

Trzytylny okres, na który została wybrana obecna Rada Miejska, zgodnie z obowiązującymi w województwach wschodnich przepisami o samorządzie miejskim, upłynął 14 lipca 1930 r., co stwierdzone zostało uchwałą Rady Miejskiej, powziętą w dniu 26 czerwca 1930 r. Obecnie władze samorządowe Wilna — Magistrat i Rada Miejska istnieją bez prawnej podstawy. Obiór nowego prezydenta miasta byłby ze strony Rady Miejskiej usankcjonowaniem tego niezgodnego z prawem stanu i byłby sprzeczny z powyższą przytoczoną uchwałą tej Rady z 26. VI. 1930 r. o upływie kadencji urzędowania władz miejskich.

Ponadto dokonywanie wyboru prezydenta miasta przez obecną Radę Miejską uważamy za niewskazane i z tego względu, że nie wyraża ona opinii ludności m. Wilna. Opinia publiczna Wilna słusznie obarcza obecną Radę odpowiedzialnością za bezplanową i nieogólną gospodarkę, która zwiększyła zadłużenie miasta, obciążenie podatkowe obywateli i doprowadziła do katastrofalnego stanu finansów miejskich.

Z tych względów Chrz.-Nar. Koło Radnych m. Wilna, stojąc na stanowisku konieczności najrychlejszego rozwiązania obecnej Rady Miejskiej, w głosowaniu na Prezydenta miasta udziału nie weźmie.

W imieniu Koła Komarnicki Prezes.

Przerwa.

Po odczytaniu przez prof. Komarnickiego powyższej deklaracji, radni Koła Chrześcijańsko-Narodowego opuścili salę obrad.

Radny Stężowski (P. P. S.)

zwrócił się do prezydenta Folejewskiego o zarządzanie przerwy na 5 minut. Była godzina 9 min. 30. Pierwsza z 5 minut urosła do godziny. W międzyczasie okazało się bowiem, że po wyjściu radnych Koła Chrześcijańsko-Narodowego zabrakło quorum. Według obowiązujących przepisów dla prawomocności wyboru członka prezydium magistratu niezbędna jest obecność conajmniej 1/3 radnych, a więc przy 48 radnych, konieczna jest obecność 32 radnych, tymczasem na sali pozostało 29 radnych, a więc trzech brakowało do quorum. Wśród członków ugrupowań sanacyjnych, którym zależało na dokonaniu już na wczorajszym posiedzeniu wyboru upatrzonego przez nich kandydata dr. Maleszewskiego, zapanowała konsternacja. W kuluarach zaczęto się zastanawiać nad tem, jakby wyinterpretować obowiązujące przepisy, żeby jednak wybór uskutecznić. Jednocześnie podjęto starania, żeby brakujących radnych sprowadzić.

Wkrótce przybył radny dr. Rafes. Brakowało więc do kompletu dwóch. Na gwałt wysłano jednego z urzędników magistratu samochodem po radną Hołowniową. Pani radna musiała opuścić łóżko, w którym przebywała z powodu niedyspozycji, i jechać na posiedzenie.

Brakuje tylko jednego. Z niecierpliwością oczekiwany jest dr. Dobrzański, który kończy właśnie, jak się telefonicznie dowiedzieliśmy, operację. P. dr. Dobrzański jednak nie przybył.

Wobec tego posiedzenie, z niecierpliwością oczekiwany jest dr. Dobrzański, który kończy właśnie, jak się telefonicznie dowiedzieliśmy, operację. P. dr. Dobrzański jednak nie przybył.

Wobec tego posiedzenie, z niecierpliwością oczekiwany jest dr. Dobrzański, który kończy właśnie, jak się telefonicznie dowiedzieliśmy, operację. P. dr. Dobrzański jednak nie przybył.

Wobec tego posiedzenie, z niecierpliwością oczekiwany jest dr. Dobrzański, który kończy właśnie, jak się telefonicznie dowiedzieliśmy, operację. P. dr. Dobrzański jednak nie przybył.

PIERRE L'ERMITE.

Ziemia.

(Tłum. z franc.)

Ziemia jak kobieta... Jej miłość ma wierność niezłomną miłości matczynej.

Trwa zawsze. Niemcy zburzyli mury, spalili domy, złupili miasta.

Tylko ziemi unieść nie mogli.

Ziemia wielka zachowawczyni... Ochrania życie, przywraca zdrowie. Niez na cmentarzach miejskich spoczywa trupów, któreby jeszcze pomyślnie żyły, gdyby dochowały wierności swej ziemi!

Ziemia — to stały majątek. Na giełdzie kupczą papierami, lecz nie kupczą ziemią.

Ziemia wyjada...

To wielka karmicielka ludzi. Nie odmawia niczego tym, którzy rozumie, uważnie z nią się obchodzą... tym którzy nie zęcają się nad nią... nie zatrudniają jej... nie wyszukują... nią nie spekulują...

Ziemia gościnna...

Zmieści wszystkich ludzi. Ma dla każdego dużo powietrza, przestrzeni i słońca.

Ziemia koł cichością swych nocy... jasnością poranków i powagą wieczorów... regularną zmiennością pór roku.

Błogo czujemy się w ziemie na widok głębokiego snu drzew we wsi sennie! Jak to przykłada dla wszystkich wicherzyli cichego planu Bożego.

Ziemia jest piękna dzięki swym rydom widoków, harmonii nieba, ciemnym aksantom lasów, zieleni łąk, falowaniu łanów zbożowych, kwiatom bez liku, szczybotom piaszt, jeziorom lustrzanym, majestatowi swych gór...

Ziemia miłosierna...

Nawet tym którzy pogardliwie ją opuścili, jeszcze się stara czynić dobrze.

Robotnikowi wśród kurku fabrycznego dostarcza jarzyna z ogródka.

Ukweci okno poddasza.

Uśmiechnie się i pocieszy każdego zękanego życiem w nędznej izdebce.

Nie chce być nieobecna.

Rosliny krzewią się wszędzie, mimo wszystko.

Gdy zaś dumne, ambite miasto zwraca swych suchotników, chorych, starych, ziemia ich wita, leczy, ożywia, by mogli znnowu ją zdradzić...

Ziemia milcząca.

Słucha wszystkich i milczy...

Nowobogaci osiedla się na niej, używając swych raptem nabytych w mieście pieniędzy, lecz unikając najmniejszej wzmianki o tych, którym zawiędzła swe życie fizyczne i życie moralne...

Ziemia słyszy, gdy wieśniacy wyrzekają na nią, jak dzieci niesforne, narzekające na swych rodziców, że niektóre marzenia ich przysły.

Dziś zaś, co jest okropne, ziemia, która nigdy nie próżnieje, patrzy, nie czyniąc wyrzut, jak przychodzą do niej ludzie bezrobotni z miasta i fabryk... dzieć wyrodne, które wpięrowały ją za zbyt twardą i jej nie ufają...

Ziemia wielka pani...

Nie pozwala, by uprawę jej uważano za ostateczność.

Nie znosi poniżania jej „ziemianina”. Ziemia... wszak arystokratka!

Każdy przybyła nie ma prawa używać tego pięknego imienia

Nie znosi poniżania również fernala, oborowego, pastersza...

Zwłaszcza rolnika!

Ziemia wciąż wola do siebie...

Z ziemi stworzono pierwszego człowieka.

Gdy umrzeni, ziemia umie nas w swoje objęcia, na zawsze...

Gdy umieramy daleko od niej, pragnęlibyśmy powrócić do niej choćby po śmierci...

Nieraz, gdy powrót jest niemożliwy, myślą wygnaczy, iż dla zmarłego będzie przyjemnie, gdy na obym grobie spożnie choć garstka ziemi ojczyzny.

Szczęśliwi są ludzie przywiązani do swojej ziemi... do swej chaty prostej... do swego kościółka wiejskiego.

Są prawdziwie wolni, bo zależą tylko od Boga.

Są prawdziwie bogaci...

Wszyscy mogą dużo mieć dzieci, bo dziecko na wsi jest przedniejszym bogactwem.

A gdyby kiedy — niech Bóg tysiącokroć nas bronił! — jak piorun z nieba wybuchła najstraszniejsza wojna, wtedy... ach wtedy szczęśliwa wieś... najmniejsza wioseczka... zagubiona w polu osada... nie zasługująca na rzucanie bomb...

Wieśniak ujrzy wtedy, że przybiegnie do niego z rzyem maski na twarzy zębrzący o chleb i wodę mieszcuch zębrazony, uciekający od trupów i zgłiszcz, od gazów ostatnich, zmyślonych przez ostatnie wynalazki ostatnich uczonych...

Tak, szczęśliwy jest wieśniak... Opiewał go niegdys sam wieśniak, Wirgiliusz...

Cyfero powiedział to również, jak mówi to wielu, wielu ludzi u schyłku swego życia.

Szczęśliwi są ludzie, którzy tak myśleli i żyli, rano... w południe... wieczorem... zawsze!

Popierajcie Polską Maclerz Szkołą.

K o s.

KRONIKA.

Rewizje i areszty wśród działaczy komunistycznych w Wilnie.

S P O R T.

Z MIASTA. — Na stacji nadawczej Radia Polskiego na Lipówce. Wczoraj dyrektor Polskiego Radia w Wilnie p. inż. Pikiel oraz kierownik stacji nadawczej na Lipówce p. inż. Dąbrowski udzielili cennych informacji przedstawicielom prasy miejscowej i zamiejscowej, zebrany w liczbie kilkuset osób. Jak wiadomo, radiostacja wileńska rozbudowana jest. Przy ul. Witoldowej została stacja odbiorcza i studio, zaś stacja nadawcza, stanowiąca chlubę naszą, wybudowana została na przedmieściu Lipówce na wzgórzu przy rozwidlaniu się dróg na Lidę i Osmianę.

Dwie późne anteny, o wysokości 76 metrów każda, wysyłają na świat na falach eteru program wileński oraz transmisję warszawską.

Przybyli dziennikarze z zainteresowaniem oglądali skomplikowane maszyny, stanowiące ostatni wyraz techniki w rozwoju radia.

— Delegacja litewska przybyła do Wilna. W Wilnie otrzymano informację, iż w połowie miesiąca maja ma do Wilna przybyć delegacja litewska z Kowna celem nawiązania stosunków gospodarczych z miejscowym kupiectwem.

— Żydzi kowieńscy w Wilnie. Wczoraj do Wilna przybyła wycieczka żydów kowieńskich w liczbie 47 osób. Część przybyłych przekroczyła granicę zieloną koło Zawias, zaś kilkunastu przyjechało pociągami przez Łowę.

Wśród przybyłych jest kilku dziennikarzy, oraz kupców, handlowców przemysłowców i literatów.

Wycieczka zabawi w Wilnie kilka dni.

— Pokaz pielęgnacji róż. Wileńskie Tow. Ogrodnicze przejawia coraz ruchliwszą działalność. Celem uspięnoje w Wilnie zamianowania do sadownictwa i kwaciarstwa Towarzystwo zorganizowało cykl bezpłatnych odczytów w sprawie aktualnych na wiosnę prac w ogrodzie a wreszcie w dniu 24 b. m. w państwowej szkole ogrodniczej na Soltaniskach odbył się pokaz praktycznej pielęgnacji róż w ogrodzie w porze wiosennej.

Informację udzielał dyrektor szkoły p. Kraus, który, jak wiadomo, wileńska szkoła ogrodnicza powstała na wysokim poziomie. Pokaz praktyczny zgromadził kilkadziesiąt osób. P. dyr. Kraus zupełnie bezinteresownie, z myślą jedynie przysłużenia się pięknemu celowi, służył każdemu jaknajdrobniejszymi informacjami.

— Dwa pochody socjalistyczne w dniu 1 maja. W związku z zbliżającym się dniem 1 maja dzisiaj wieczorem odbyła się narada przedstawicieli ugrupowań i związków lewicowych. W wyniku narady postanowiono wystąpić z jednym wspólnym pochodem do strony Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, P. P. S. Kulturam i Bundu.

Drugi pochód organizują sanacyjne związki gospodarcze.

SPRAWY WOJSKOWE. — Przygotowania do poboru. W dniu 22.IV r. b. w Urzędzie Województwa odbyła się pod przewodnictwem p. wicewojewody Jankowskiego i przy udziale szefa poborowego i szefa sanitarnego D. O. K. III odprawa poborowa dla przewodniczących komisji i lekarzy, biorących udział w komisjach głównego poboru rocznika 1911.

Na odprawie tej udzielono przewodniczącym jak również i lekarzom szczegółowych wytycznych, dotyczących czynności, związanych z przeglądem poborowych.

SPRAWY SZKOLNE. — Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego p. Kazimierz Szlagowski wyjechał w dniu dzisiejszym na wizytację szkół w

powiecie oszmańskim i młodeczańskim. Zastępuje p. kuratora naczelnik wydziału p. Malowej-ski.

HANDEL I PRZEMYSŁ. — Delegacja Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie na Zjazd Samorządu Gospodarczego. W dniu 26 b. m. odbędzie się w Warszawie, w sali Senatu Izby Zjazd Samorządu Gospodarczego z udziałem przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych, rolniczych i rzemieślniczych.

Na porządku dziennym Zjazdu figuruje szereg spraw pierwszorzędnej wagi, dotyczących głównie zagadnień ustrojowych samorządu.

Z ramienia Izby P.-H. w Wilnie wyjeżdża na zjazd delegacja w składzie: p.p. prezesa Izby, Romana Rucińskiego oraz członków Zarządu: dyr. Anatola Frieda i inż. Witolda Wojewódzkiego.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE. — Strajk krawców-chałupników. W Wilnie wybuchł w dniu wczorajszym strajk krawców-chałupników. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Strajkujący krawcy domagają się uregulowania kwestji plac.

Strajkuje zgórą 150 krawców. Próby porozumienia nie doprowadziły do pomyślnego rezultatu.

SPRAWY AKADEMICKIE. — Wznowienie prac Młodzieży Wszepolskiej. Ferje wielkanocne już się skończyły. Nietylko rozpoczęły się wykłady na U. S. B., ale też wznowiły swą działalność organizacje ideowo-wychowawcze.

Przodują, jak zwykle, wszechpolacy.

Już na dzień dzisiejszy ruchliwe koło wileńskie zwołuje zebranie dyskusyjne z odczytem p. K. Halaburdy p. t. „Kryzys obecnego pokolenia”. Zebranie odbędzie się w lokalu własnym (Orzeszkowej 11). Początek o g. 8-ej.

— Zebranie Akademików Spółdzielców. W dniu 24 b. m. w lokalu Oddziału Związku Spółdzielni Spożywców R. P. („Spolem”) odbyło się zebranie poświęcone zagadnieniom spółdzielczości, na którym po referacie p. instruktora Matuszkiewicza wyłoniono Komitet Organizacyjny Kola Spółdzielców - Akademików w składzie następującym: prezes — kol. Alechno M., członkowie kol. kol.: Szkop. J., Korłowicz W., Murasko K., Korojwo.

Zadaniem Komitetu będzie zorganizowanie Naukowego Kola Akademików Spółdzielców na U. S. B.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN. — Pożegnanie St. Wysockiej na Srodzie Literackiej. Wielka artystka Stanisława Wysocka, która wkrótce opuszcza Wilno, wypelni najbliższą Srodę Literacką swymi niezrównanymi recytacjami. Na wstępie p. Tadeusz Byrski wygłosi pogadankę n. t. „Wysocka a młode pokolenie aktorskie”. Na zakończenie wykonana zostanie estradowa pełna finezji i głębokiego humoru jednoaktówka Bernarda Shaw w przekładzie F. Sobieniowskiego p. t. „Czarna dama z sonetów”. Jest to kapitalny dialog Szekspira z bohaterką jego sonetów i z królową Elżbietą, którą odtworzy p. Wysocka. Reżyseruje Wacław Radulski. Początek o 8.30 wiecz.

— Posiedzenie Wł. Tow. Lekarskiego odbędzie się we środę o godz. 8-ej w sali własnej przy ul. Zamkowej Nr. 24. Na porządku dziennym: prof. dr. M. Seńkowski: Kultury bakterji ultrawidzialnych; doc. dr. S. Bągiński: 3 lata szczyptę przeciwgruźliczych w Wilnie

— Posiedzenie Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej. W dniu 27 b. m. odbędzie się w Wilnie posiedzenie Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej, na którym zostaną rozpatrzone sprawy dotyczące zaopatrzeń i ich rodzin. Zarząd

W ostatnich dniach władze bezpieczeństwa publicznego przeprowadziły szereg rewizji i aresztów wśród działaczy komunistycznych. Również przeprowadzono rewizje wśród działaczy sjonistycznych m. Wilna. Między in-

województki zwraca uwagę na powyższe zainteresowanym członkom związku i przypomina konieczność punktualnego stawienia się.

— Wil. Tow. Szachowe. Dnia 30 kwietnia r. b. o godz. 18-iej w pierwszym terminie i o godz. 19-iej w drugim odbędzie się pierwsze walne zgromadzenie członków Wil. Tow. Szachowego, które odniedawna powstało w Wilnie. Porządek dzienny obejmuje wybór władz Towarzystwa, oraz uchwalenie preliminarza budżetowego na 1932 r.

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO. — Bójka żydów na odcyście w Małej Sali Miejskiej. W ubiegłą niedzielę w Małej Sali Miejskiej przy ul. Końskiej 1 w czasie odcyśtu działacza żydowskiego Altera na temat „Czy grozi niebezpieczeństwo wojny światowej” doszło do burzliwego zajścia. Na mówcę poczęto rzucać zgniełe jaja i kamienie. W obronie prelegenta stanęło kilkunastu słuchaczy, którzy rozpoczęli bójkę z jego przeciwnikami. Po salę poczęły fruwać krzesła, kije i kamienie, które poraniły kilka osób. Gdy na salę weszła policja i poczęto legitymować słuchaczy winni zajścia poczęli w poplochu opuszczać salę. W ucieczce wywalono drzwi i poturbowano 17 osób. Policja zajęła zlikwidowała i na dalsze kontynuowanie odcyśtu nie udzieliła zezwolenia.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

nemi zrewidowano mieszkanie przewodniczącego „Ligi dla pracującej Palestyny w Wilnie” i red. wydawcy czasopisma żydowskiego „Wilner Radio” Ch. Kopelowicza.

KRONIKA POLICYJNA. Dalsze aresztowania pod zarzutem fałszerstwa książeczek P. K. O.

W związku z dalszym dochodzeniem w sprawie ujawnionego oszustwa z fałszowaniem książeczek P. K. O., o czym donosiliśmy już w swoim czasie, aresztowano w dniu wczorajszym pod zarzutem czynnego współudziału w oszustwie jeszcze dwie osoby.

Kradzież części ofiar na remont kościoła pod-Trynitarskiego. Policja otrzymała informację, że w mieszkaniu k. kapelana Jana Żywickiego (Antokolska 38) dokonywana jest systematycznie kradzież pieniędzy i biżuterji. Badany ks. Żywicki fakt kradzieży potwierdził i wyjaśnił, że wartość skradzionych pieniędzy i biżuterji, ofiarowanych na remont kościoła pod-Trynitarskiego na Antokolu, wynosi 1684 zł. — W toku dalszych dochodzeń ustalono, że kradzieży tej dokonali: Bolesław Kmito (Polowa 4), Kazimierz Wieliczko (Trakt Batorskiego 42), Franciszek Baniewicz (Senatorska 11) i ordynans ks. kapelana Żywickiego, Ignacy Dreko (6 p. leg.). W czasie dokonanej rewizji w mieszkaniu Wieliczki odnaleziono część skradzionej biżuterji. Sprawcy kradzieży narazie nie zostali zatrzymani.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

WYPADKI. — Znalezione trzy podrutki. W bramie domu Nr. 27 przy ul. Mostowej znaleziono podrutka płci żeńskiej w wieku około 4-eh tygodni. Około domu Nr. 10 przy ul. Traktu Lidzkiego znaleziono drugiego podrutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni. Trzeciego podrutka znaleziono w dziedzińcu domu Nr. 105 przy ul. Szkaplernej, w wieku około 5 miesięcy, płci męskiej. Trzy podrutki umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

Starosta Henszel przeciwko red. Kownackiemu.

Sprawozdanie z procesu w Sądzie Okręgowym w Stonimiu.

(Od wł. koresp. „Dziennika Wil.”)

Stonim, 24. IV. 32.

W dniu wczorajszym na workandzie sesji wyjazdowej grodzkiego Sądu Okręgowego w Stonimiu znalazła się niezwykle ciekawa sprawa, która od dłuższego czasu zajmowała umysły społeczeństwa stonimskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadł redaktor „Dziennika Wileńskiego” i współpracownik „Gazety Warszawskiej” p. Kownacki, oskarżony o to, iż w październiku i listopadzie 1929 r. zamieścił w „Gazecie Warszawskiej” artykuły, w których ówczesnemu staroście stonimskiemu p. Henszlowi zarzucał:

1) Że używał on wykrętów, by uniknąć odpowiedzialności honorowej, że jego zastępcy zmuszeni byli złożyć mandaty, zaś zastępcy strony przeciwnej spisali jednostronny protokół.

2) Że po tego rodzaju wystąpieniach społeczeństwo miejscowe, jak również oficerowie garnizonu stonimskiego zastanawiali się względem p. Henszla bojkot towarzyski, unikając obcowania z nim poza gruntem urzędowym.

3) Że odpowiadając na sprostowanie p. Henszla red. Kownacki użył zwrotu, skierowanego przeciwko p. Henszlowi: „naszem zdaniem ludzi z zasarganą opinią do otczenia P. Prezyd. dopuszczają nie należy”. (Chodziło tu o to, że p. Henszel, jako starosta stonimski, podejmował u siebie Prezydenta Mościckiego).

Sprawa ta najpierw rozpoznawana była w Warszawie, lecz z powodu miejsca zamieszkania większości świadków przekazana została do kompetencji Sądu Okręgowego w Grodnie.

Komplet sędziący stanowili sędziowie: Merle (przewodniczący), Onichimowski i Staszkievicz. Oskarżał prokurator Pawluc.

Bronił oskarżonych red. Kownacki i redaktora odpowiedzialnego „Gazety Warszawskiej” p. St. Włodka mec. Jodziewicz z Warszawy.

Przewód sądowy rozpoczął się od nader charakterystycznego incydentu.

Mianowicie starosta Henszel nie stawiał się na rozprawę, natomiast nadesłał depeszę z Warszawy, w której prosi o odroczenie rozprawy do godz. 1-ej po poł. tj.

do przyścia pociągu pośpiesznego. Nieprzybycie swoje usprawiedliwił p. Henszel rzekomo skasowaniem nocnego pociągu.

Sąd po sprawdzeniu u władz kolejowych stwierdził, że treść depeszy nie odpowiada rzeczywistości i postanowił sprawę rozpoznać, a jednocześnie wobec niestawienia powoda cywilnego oddalił powództwo cywilne.

Po zreferowaniu aktu oskarżenia, treść którego powyżej w ogólnych zarysach podaliśmy, Sąd przystąpił do badania świadków.

Pierwszy zeznał wicewojewoda nowogródzki p. Godlewski.

Z zeznania tego wynikało, iż p. Henszel, mając zatarg z p. Wasilewskim, zwracał się do województwa z zapytaniem, czy ma p. Wasilewskiemu dać satysfakcję honorową, przyczem informował województwo, iż p. Wasilewski jest jego podwładnym, a zatarg honorowy miał miejsce na tle obowiązków służbowych zarówno p. Wasilewskiego jak i starosty Henszla.

W czasie zadawanych przez strony pytań wyszło na jaw, iż p. wicewojewoda nie orientuje się ani co do kompetencji starosty jako przewodniczącego wydziału powiatowego, ani co do wzajemnego stosunku członków wydziału i starosty.

Na podstawie zreferowania sprawy przez p. Henszla p. Godlewski udzielił mu wskazówki, by odmówił p. Wasilewskiemu satysfakcji honorowej. Wyzwał również p. wicewojewoda, że chodziło mu przedewszystkiem o podtrzymanie prestiżu starosty, przyczem w tym celu użył także za właściwe postępowanie p. Henszla nawet wtedy, gdyby „jego zarządzenia niekoniecznie były prawne”.

P. Godlewski wiedział o jednostronnym protokole i słyszał o niechęci społeczeństwa, spowodowanej zarówno sprawą honorową z Wasilewskim, jak przedewszystkiem niezadowolaniem z polityki p. Henszla na terenie samorządu.

Wspomnia też p. wicewojewoda o istnieniu jakichś bliżej nieokreślonych „obozów”, których ofiarą stał się poniekąd p. Henszel.

Następny świadek, komendant garnizonu stonimskiego, pułk. Turkowski, był sekundantem p. Hen-

szla, lecz wobec ograniczenia mandatu, gdy strona przeciwna domagała się udzielenia satysfakcji, złożył swój mandat. Czytał on protokół jednostronny, lecz żadnych konsekwencji zeń nie wyciągnął. Żadnego zorganizowanego bojkotu towarzyszącego ze strony oficerów nie było, ale „nie jest wykluczonym, że ktoś z oficerów mógł p. Henszlowi dać odczuć”, że nie załatwił on właściwie sprawy z p. Wasilewskim. O jakimś pojedynczym wystąpieniu oficerów musiałby wiedzieć.

Trzecim świadkiem oskarżenia był rejent stonimski p. Piotrowski, superarbiter sądu honorowego, do którego odwołały się strony. Potwierdza on naogół zeznania pułk. Turkowskiego z tą jednak różnicą, iż twierdzi, że sekundancom p. Henszla nie tylko w pewnej chwili zakwestjonowali honorowość p. Wasilewskiego, lecz jednocześnie zwrócili się do sądu honorowego z zapytaniem, czy służbowe stanowisko p. Henszla nie zwalnia go od dawania zadośćuczynienia. Sąd honorowy orzekł, iż p. Wasilewski jest człowiekiem honorowym, zaś stanowisko p. Henszla nie zwalnia go od dania p. Wasilewskiemu satysfakcji honorowej.

Ponadto p. rejent Piotrowski kategorię absolutnie negatywnego stosunku społeczeństwa stonimskiego do p. Henszla, spowodowanego jego postępowaniem wogóle, a w sprawie zatargu z p. Wasilewskim w szczególności. Ta sprawa „była ukoronowaniem wszystkich”. Po niej właśnie miały miejsce wypadki, iż poszczególne, poważne osoby przestały być u p. Henszla i przyjmować go u siebie.

To oświadczenie p. rejenta Piotrowskiego wywarło na sali ogromne wrażenie.

Ostatni z pośród świadków oskarżenia zeznał inspektor weterynaryj z Urzędu Wojewódzkiego, p. Taniewski. Zeznawał on głównie na okoliczności, związane z powstaniem zatargu pomiędzy pp. Wasilewskim i Henszlem na tle zarządzeń zmarłego weterynarza Snisarenki. Bezpośrednio o przebiegu sprawy honorowej p. Taniewski nic nie wie.

Sąd przechodzi do badania świadków odwodowych.

Obszernie zeznaje p. Wasilewski, który dokładnie zaznaja Sąd o przebiegu zajścia, jakie miało miejsce w trakcie posiedzenia agronomów pod przewodnictwem p. Bokuna, kiedy został on wywołany przez p. Henszla, a następnie w sposób szorstki i obraźliwy wezwany do opuszczenia lo-

kalu z powodu odmowy załatwienia sprawy ze Snisarenką w myśl żądań starosty.

P. Wasilewski wyjaśnia, iż żaden stosunek służbowy nie łączył go wówczas ze starostą Henszlem. W czasie posiedzenia agronomów, ani przewodniczący p. Bokun, ani nikt inny nie czynił mu żadnych uwag i w zachowaniu się jego nie było żadnego momentu, który upoważniałby do usunięcia go z lokalu obrad.

Z zeznań p. Wasilewskiego wynika, iż sekundancom p. Henszla domagał się zapisu na sąd honorowy co do jego zdolności honorowych, a także co do tego, czy p. Henszel obowiązany jest udzielić mu satysfakcji. Orzeczenie Sądu honorowego w obu tych sprawach wypadło dla p. Wasilewskiego po myślnie.

Wiele miejsca poświęca świadek sprawie działalności zmarłego dr. Snisarenki, który stał się przyczyną zatargu ze starostą Henszlem.

Następnie zeznaje kap. Kowalewski, który był sekundantem p. Wasilewskiego. Wraz z sędzią Wirszylą wyzwalili oni starostę Henszla, lecz po skierowaniu sprawy do sądu honorowego mandaty swe złożyli wobec wyjazdu służbowego ze Stonimia.

Po nich sprawę prowadził z ramienia p. Wasilewskiego pp. Święcicki i pułk. Maksymilian.

O tem, że sprawa zakończyła się protokółem jednostronnym, kap. Kowalewski wie. Zorganizowanego bojkotu nie było, ale negatywny stosunek do osoby p. Henszla ze strony oficerów mógł być.

Sw. p. Wiktor Święcicki opowiada, jak został sporządzony protokół jednostronny, którego powodem było żeń zadośćuczynienie przez p. Henszla nowych sekundanów. Na skutek protokołu unikł on stykania się z p. Henszlem na gruncie towarzyskim i w swoim czasie odmówił przyjęcia zaproszenia na kolację. Słyszał także o ujemnym ustosunkowaniu się ziemianstwa, co się ujawniło w tem, że nikt nie był na pożegnaniu p. Henszla z racji jego wyjazdu ze Stonimia.

Ostatni świadek obrony, mec. Głębski, potwierdza naogół zeznanie p. Święcickiego, a ponadto opowiada o wrażeniu, jakie wywarł w społeczeństwie protokół jednostronny.

Mec. Głębski twierdzi, iż niewątpliwie spisanie protokołu jednostronnego wpłynęło ujemnie na stosunek wielu osób do starosty Henszla.

Gdy rozsyłano zaproszenia na

Apel do ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B.

Wzywamy! Wzywamy wszystkich, których porwać może jeszcze co piękne i dobre i których nie strawiły danciny ni tingl-tangle. Wzywamy, bo czynem dowiedzieć tylko możemy, że stać nas młodych na coś więcej niż na słowa i frazesy, na walki i dysputy, że stać nas na twórczy wysiłek. Wzy-

wołanie p. Henszla z powodu jego przeniesienia na Pomorze, mec. Głębski na pożegnaniu to nie poszedł.

Na zapytanie przewodniczącego, czy nie poszedł z powodu jednostronnego protokołu, odpowiada: „tak jest, nie poszedłbym nigdy, bo jestem oficerem rezerwy”.

Warto nadmienić, że mec. Głębski był sekundantem p. Henszla.

W trakcie zeznań mec. Głębskiego zjawia się na sali starosta Henszel, którego jednak Sąd wydała ze względu na to, iż ma on zeznawać w charakterze świadka.

Po przerwie obiadowej składa zeznanie p. Henszel. Usiłuje on dowiedzieć, iż jako starosta nie miał obowiązku dawania satysfakcji p. Wasilewskiemu, którego zresztą nie miał zamiaru i nie obraził. Jednakże na zapytanie obrońcy, czy przez swoich sekundanów nie złożył oświadczenia tej treści, odpowiada przecząco.

P. Henszel przypuszczał, iż w społeczeństwie mogło istnieć niezadowolone z jego działalności, ale nikt mu nie dawał tego odczuć. Nie odczuł on również tego, by ktoś uniknął go lub bojkotował.

Twierdzi, że naogół społeczeństwo było żeń zadowolone, czemu dało wyraz w pożegnaniu z okazji przeniesienia go na inne stanowisko. Satysfakcji p. Wasilewskiemu odmówił dlatego, by nie stwarzać precedensu, bo „dawałbym wówczas wszystkim naokoło satysfakcję honorową”. Potwierdza natomiast p. Henszel, iż żaden stosunek służbowy pomiędzy nim, a p. Wasilewskim nie istniał. Fałszywe poinformowanie swej władzy przełożonej w tej materii tłumaczy „niezrozumieniem” ze strony województwa. O jednostronnym protokole zawiadomił p. wojewodę Bezcikowicza, lecz żadnych dalszych wskazówek nie otrzymał.

Na tem, po odczytaniu niektórych dokumentów, Sąd zamknął przewód sądowy.

O przemówieniach stron, tudzież wyroku podamy w numerze jutrzejszym.

„Kresowiec”.

wamy, by wszyscy, którzy nie stracili wiary w możliwość pracy dla innych, a jest w nich duch poświęcenia, by we wspólnym z nami szeregu walczyli i pracowali nad przetrwaniem i kształtowaniem stosunków społecznych, których układ domaga się tego.

Nie chcemy być „za szklana ścianą”, stać nas, byśmy utworzyli silne, żywotne, młodzieńcze społeczeństwo.

Patrząc na nas z niedowierzaniem, nie ufając nam — starsi — my się na czyn zdobyć musimy i na tworzenie.

Niechaj każdy, kto, jak my, myśli i czuje, niechaj wspólnie z nami podąży i niechaj cząstkę sił i czasu swego ogółowi poświęci.

Wtedy z dumą powiemy, że twardo spełniamy obowiązek społeczny, nałożony na nas tytułem młodości.

Przyjdź, zobacz, że dużo już zrobiono i jeśli będzie w Tobie iskra zrozumienia obowiązku Człowieka, zapiszesz się do nas.

Zarząd Akad. Koła P. M. S. Komunikujemy, że urzędowanie Zarządu Akad. Koła P. M. S. odbywa się w czwartki w godz. 19 — 21 i w niedziele, w godz. 11 — 13, w lokalu P. M. S. Wileńska 23, m. 9.

Sala do wynajęcia na odczyty i zebrania. Orszekowej 11. — Telef. 1561 od 11—3 i od 6—8 wiecz.

GIEŁDA. WARSZAWA (Pat.) 25. IV. 1932 r. Wskazy i dewisy. Dolar 8,89. Belgja 124,80. Holandia 260,95. Gdansk 174,70. Londyn 33,25. Nowy York 8,005. Nowy York kabel 8,91. Paryż 35,08. Praga 26,37. Włochy 45,85. Szwajcaria 173,05. Berlin w obrocie licenc. 211,30. Tendencja niejednolita. Papiery procentowe. 3% pożyczka budowlana 38—38,13. 4% pożyczka inwestycyjna 90,50. Ta sama serjyna 96. 5% Konwersyjna 38,50. 4% dolowara 49,50—49,20. 7% Stalbilizacyjna 52,87—53,00. 8% L. Z. B. G. K. I. B. R., obligacje B. G. K. 94. Te same 7%, 83,25. 4 1/2% L. Z. 94. Warszawskie 47,25. 8% warszawskie 61,50—60,75—60,75. 8% warszawskie 54. 10% Lublina 59. 8% Łódź 60. 8% Piotrkowa 54,50. 6% obligacje Warszawy 976 r. VIII i IX em. 33,75. Tendencja na pozycyjkę utrzymana, na lista słabsza. Akcje. Polski Bank 79. Polonijni polskie w Nowym Yorku. Stabilizacyjna 51,50. Warszawska 39,50. Śląska 59,75.

WILENSKI KINEMATOGRAF. Odstrobramska 1. Tajny Kurjer. W rolach gl.: Iwan Mozzuchin i Lil Dagower. Koncertowa orkiestra pod batutą: M. Salnickiego. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10. Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od godziny 3,30 do 10 w. Dźwiękowy KINO-TEATR «HELIOS». Na żądanie Sz. Publiczności. Dziś ostatni dzień SIERŻANT X (człowiek bez przeszłości) w roli głównej IWAN MOZZUCHIN. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10, 15. Dźwiękowy KINO-TEATR «HOLLYWOOD». Dziś 100% dźwiękowiec „Znajoma z Ulicy”. W rol. gl. czarująca BETTY COMPTON i gwiazdki IWAN LEBIEDIEW i gwiazdki KATHARINA BUCHHEIM i KOSTANTIN STANISLAWSKI. Film ten jest prawdziwą uczcią dla miłośników muzyki. Przepiękne melodie, śpiewy w wykonaniu solistów i największej orkiestry New Yorkiej. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. — Początek o g. 4, 6, 8 i 10, 15. — Następny program: Najnowszy szlagier Polski „PUSZCZY” w g. Weysenhoffa. Dźwiękowy KINO-TEATR «CASINO». Dziś Monumentalny arcyfilm dźwiękowy. Odwieczna Pleśń. Wielkie dźwiękowe arcydzieło dramatyczne. W.Z.P. Nr. 16. Konflikt miłości i rasy. — Odwieczna walka dwóch światów. W rolach gl. Mary Glory znakomita śpiewaczka „Habliny” Mirjam Elias, Max Udian i Henryk Garat. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. — Początek o godz. 4, 6, 8 i 10. — W dnię świąt. o g. 2. Na 1-szy seans ceny niższe. Dźwiękowe KINO «CASINO». WIELKA 47. WKRÓTCE. Wyświetlany będzie najpiękniejszy polski film sezonu. Pierwszy film „Złoty Serj” Polskiej scenarjusz w-g. powieści Józefa Weysenhoffa z udziałem najnowszych gwiazd polskiego ekranu Iny Benity, Niny Grudzińskiej i Jerzego Marra. Dźwiękowy KINO-TEATR «PAN». Jutro uroczysta premiera Wielka symfonia śpiewa i tańca Najpiękniejsze tańce gruzińskie! Wazechłwintowy szlagier dźwiękowy wykonany przez Czenków Rodzi-Ny Carskiej przebywających na wygnaniu w Paryżu. Noce Kaukaskie. Aktualne dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15. Na 1-szy seans ceny niższe. Dźwiękowy KINO-TEATR «LUX». Dziś Największe arcydzieło dźwiękowe doby obecnej! Film który poruszył cały świat! Genjalniejsza gwiazda ekranu ITA RINA Film o niezwykłej wartości artystycznej. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek seansów o godz. 4-ej, w dnię świąt. o godzinie 1-ej. Ceny od 40 gr. Dźwiękowy KINO-TEATR «STYLOWY». Dziś i Oddawna zapowiedziane i oczekiwane najnowsze dźwiękowe wydanie arcydzieła rosyjskiej p. t. ORŁOWA czyli Gehenna miłości. Przepiękny dźwiękowy dramat w 10- u aktach emigracji. W rol. gl.: Iwan Petrowicz, Vivan Gibson i Georg Aleksander. Cygańskie romanse i pieśni w języku rosyjskim.

PROSEK „KOGUTEK” DLA DOROSŁYCH USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY. OSTRZEŻENIE: Przy długim naciśnięciu przycisku „KOGUTEK” przesuwa się tłok, który powoduje wystrzał. Należy uważać na instrukcje. Należy uważać na instrukcje.

NASIONA warzyw i kwiatów z pierwszorzędnymi źródłami zagranicznymi, oraz nasiona roślin pastwanych koni, tymotka i inne o wypróbowanej sile kiełkowania poleca: Zymunt Nagrodził Wilno, ul. Żelazna 11-a. Łącznie cennika. 143—19 o.

FOTEL NA KÓŁKACH dla chorych do sprzedania. Mostowa 23, m. 3. 8802—1

W WILEŃSKIEJ KOŁONII KOLEJOWEJ NIEDROGO SPRZEDAM działka Nr. 25, przecz. 5090 mt. kw., przy ul. Podjełniański, naprzeciw lasu. Informacje: Wilno, ul. Mickiewicza 5, sklep M. Borkowskiego. 808—2

PLAC przy ul. Tariaki Nr. 23 (koło ul. Mickiewicza) wysoki, słoneczny do sprzedania. Całość lub parcele małe. Warunki bardzo dogodnie. Dowiedzieć się także. 8782—0

KUPIE niezwłocznie niewielki domek z ogrodem w Wilnie. Oferty nadsyłać do Administracji „Dziennika”, ze wskazaniem ceny, dla „Agaty”. 8779—0

Dom nowowybudowany sprzedam. Dochód roczny netto 5,000 zł. Wielka Puhleńska 54 m. 4. 8810

Samochody. Osobowe, używane, tanio można nabyć w Wilnie, Lombard, ul. Biskupia 4, tel. 14—10 następujących marek: Ford torpeda i landolejka, Buick torpeda, 2 Fiat torpeda, Paige karol, Overland karol, Lorain-Ditrich torpeda, Cottin land i Vauxhall-torpeda. 184—0 o

Stopy dębowe. Dla ogrodzenia, kloce dębowe, jesionowe, deski sosnowe. Wacław Jankowski, Zamkowa 16, m. 3. 8783

Kupno Sprzedaż. Tanie amerykańskie elektryczne odkurzacze. Ul. Wileńska 23, sklep mebli p. Lokucyjskiego. 8791—2

Substancja wodna mineralna VICHY HAARLSBAD KISSINGEN. TABLETKI MUSUJĄCE KLAWE. AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA. Garbarska 1, m. 16 róg ul. Mickiewicza. — Tamże gabinet kosmetyczny przyjmujące od godz. 9 do poprawia cerę, usuwa 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. brodawki, kurzajki i w. W.Z.P.69 gry. 702—0 o

LETNISKA. Pokój umiablony słoneczny bez kuchni w centrum dla malej rodziny od zaraz perłozłoty. Zgł. Mickiewicza 15 m. 10. 8797—2

Mieszkania i pokoje. Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią suche i ciepłe dwa wejścia. Kalwaryjska 52 zeul. Saraczeński d. Nr. 6. 0

PRACA. NATYCHMIASTOWY wysoki zarobek we wszystkich miastach Polski damy osobom solidnym, pracowitym. W ofertach podać zawód i obecne zajęcie z załączonymi znaczkami 35 groszy. Z odpowiedzi wysyłamy gratis materiał objaśniający. Polski Instytut Graficzny, Warszawa, Marszałka Focha 6. 11665—2

Mieszkanie 6 pok. ze wszystkimi wygodami do wynajęcia od 1 maja ul. J. Jasińskiego Nr. 7 m. 3 oglądać 9—11 i 3—7. 16

Biedna wdowa z 4-letnim dzieckiem poszukuje pracy umię, krajca, krawca, może przyjmować robotę lub chodzić po domach. Adres: ul. Sienna 49—1 A. Mościcka. gr0

Poszukuję pracy pielęgnacyjnej chorych adres: Wileńskiego 26—5 a salka. gr0

Młoda nauczycielka poszukuje kandydatki na wieś do młodszych dzieci. Zna język francuski. Poważne referencje. Pełocka 9—4. 8815

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA. Garbarska 1, m. 16 róg ul. Mickiewicza. — Tamże gabinet kosmetyczny przyjmujące od godz. 9 do poprawia cerę, usuwa 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. brodawki, kurzajki i w. W.Z.P.69 gry. 702—0 o

Mieszkanie 3 pokoje ze wszelkimi wygodami (kanalizacja) świetle odremontowane do wynajęcia Popławska 28 m. 1. 15/8 m. 1. 8815

Stężąca z rekomendacją poszukuje osoby chętarzki lub do wszystkich Prowe - N. Świecka 15/8 m. 1. 8815

Stężąca z rekomendacją poszukuje osoby chętarzki lub do wszystkich Prowe - N. Świecka 15/8 m. 1. 8815